

Sygn. akt II W 155/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Paszkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Renata Snopek

Przy udziale Funkcjonariusza Policji Eweliny Kaczyńskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2019 roku

sprawy **P. P.** ur. (...) w Z. s. J. i H. z d. O.,

obwinionego o to, że w dniu 11 stycznia 2019 r. o godzinie 16:48 w miejscowości P.(...) gm. Z., woj. (...), fałszywą informacją o stanie zdrowia syna wprowadził w błąd dyspozytora Wojewódzkiej (...) w Ł., czym wywołał niepotrzebną czynność ratowników Zespołu (...),

to jest o wykroczenie z art. 66 § 1 kw

orzeka

1. uznaje obwinionego **P. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 66 § 1 pkt 1 kw i za to na podstawie art. 66 § 1 pkt 1 kw wymierza mu karę 15 (piętnastu) dni aresztu;
2. zwalnia obwinionego z obowiązku zapłaty kosztów postępowania.

Sygn. akt II W 155/19

UZASADNIENIE

Ł. P. zamieszkuje wspólnie ze swoim ojcem P. P.. W dniu 11 stycznia 2019 r. o godzinie 15:30 Ł. P. wrócił z pracy i spożył kilka piw. Jego ojciec znajdował się pod wpływem alkoholu już wcześniej. Około godziny 17:15 Ł. P. wychodząc z pokoju w którym przebywał ze swoim ojcem odwrócił się do niego i uderzył głową w futrynę po czym przewrócił się. Jednak nic mu się nie stało.

/zeznania Ł. P. k. 82, k. 8-9/

P. P. wezwał pogotowie twierdząc, że jego syn uderzył się w głowę i leży nieprzytomny na podłodze. Na miejsce przyjechała karetka. Sanitariusze zastali obu mężczyzn w stanie upojenia alkoholowego siedzących na kanapie. Żaden z nich nie uskarżał się na dolegliwości, dlatego ratownik medyczny W. Z. wezwał na interwencję Policję.

/zeznania J. W. k. 82, k. 11-12, zeznania M. P. k. 82, k. 13-14, nagranie wezwania płyta CD wraz z protokołem oględzin k. 19-21, notatka urzędowa k. 1/

Funkcjonariusze Policji, którzy przyjechali na miejsce zapytali P. P., dlaczego wezwał pogotowie. Wtedy on wyjaśnił, że nie chciał żadnej karetki i nie wie, dlaczego sanitariusze są w pokoju. Jednocześnie zachowywał się on wulgarnie i arogancko. Widać było, że znajduje się pod znacznym wpływem alkoholu, tak jak i Ł. P.. Wcześniej już wielokrotnie odbywały się w miejscu zamieszkania obwinionego interwencje Policji.

/zeznania J. W. k. 82, k. 11-12, zeznania M. P. k. 82, k. 13-14/

P. P. ma (...)lata. Z zawodu jest (...). Nie posiada (...). Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Obecnie przebywa (...).

/oświadczenie obwinionego k. 81/

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że to jest sprawa pomiędzy nim, a jego synem. Zaprzeczał informacjom podawanym przez funkcjonariuszy Policji. Wyjaśnił, że dla niego to żadna wina. (k. 81-82)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o zeznania Ł. P., załączoną do akt sprawy płytę CD z nagraniem zgłoszenia oraz protokół z jej oględzin, notatkę urzędową, a także w oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji J. W. oraz M. P.. Powyższe dowody Sąd uznał za wiarygodne, bowiem przedstawiały logiczny, spójny i konsekwentny ciąg wydarzeń. Ł. P. wskazywał, że uderzył się w głowę o futrynę i przewrócił się, jednak nic mu się nie stało. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji potwierdzili, iż zarówno obwiniony jak i jego syn byli pod znacznym wpływem alkoholu. Nie była to pierwsza bezpodstawna interwencja zgłaszana przez obwinionego. Takie sytuacje miały miejsce już wcześniej.

Ostatecznie sam obwiniony nie zaprzeczał jakoby wezwał pogotowie ratunkowe, bagatelizując swoje zachowanie. Jako linię obrony przyjął jednak odmowę składania wyjaśnień w sprawie twierdząc, iż jest to sprawa wyłącznie między nim, a jego synem. Wobec powyższego jego wyjaśnienia wiarygodne można było uznać jedynie w zakresie, że wezwał on pogotowie ratunkowe, gdyż wynika to z wymienionych wyżej dowodów na podstawie, których to Sąd ustalił stan faktyczny.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż P. P. swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 66 § 1 kw.

Odpowiedzialności za czyn określony w tym przepisie odpowiada, każdy kogo celem działania jest wywołanie niepotrzebnych czynności ze strony instytucji użyteczności publicznej albo innego organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Zachowanie się sprawcy polega na świadomym wprowadzaniu w błąd instytucji lub organu wskazanych w dyspozycji przepisu przez przykładowo podany tam fałszywy alarm czy nieprawdziwą informację, ale również w każdy inny sposób.

Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony w dniu 11 stycznia 2019 r. fałszywą informacją o stanie zdrowia syna wprowadził w błąd dyspozytora Wojewódzkiej (...) w Ł., czym wywołał niepotrzebną czynności ratowników zespołu karetki pogotowia. Jego syn bowiem uderzył się w głowę i przewrócił się, jednak jak sam twierdził nie potrzebował żadnej pomocy. Nic mu się nie stało w wyniku tego zdarzenia. Gdy na miejsce przyjechało pogotowie ratunkowe obaj mężczyźni siedzieli na tapczanie.

Nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę obwinionego w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Obwiniony jest osobą dorosłą. Mógł zachować się zgodnie z normami prawnymi. Nie zaistniały także w przedmiotowej sprawie żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynu obwinionego.

Sąd wymierzył P. P. karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego biorąc pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. W związku z tym Sąd wymierzył obwinionemu

karę 15 dni aresztu. Jest to kara adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej jak i indywidualnej.

Swoim zachowaniem obwiniony zakłócił normalne działanie pogotowia ratunkowego, wywołał szkodę polegającą m.in. na kosztach zbędnej czynności i mógł w ten sposób utrudnić wykonanie czynności, które były w tym czasie rzeczywiście potrzebne. Wezwanie karetki ratownictwa medycznego powinno mieć miejsce w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia życia. Obwiniony zachowywał się arogancko i agresywnie w stosunku do przybyłych na miejsce służb, a przede wszystkim znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. P. P. nie pierwszy raz wzywał bezpodstawnie interwencje. Wielokrotnie do jego domu przyjeżdżali funkcjonariusze Policji. Obwiniony nie czuje się w żaden sposób winny. Nie ma w ogóle świadomości naganności swojego zachowania. Stanowi to dla niego błahostkę. Powyższe zaś musi spotkać się ze zdecydowaną reakcją ze strony Sądu. Tylko surowe kary za tego typu czyny są w stanie wzbudzić refleksje zarówno w samym obwinionym jak i w społeczeństwie.

Obwiniony obecnie przebywa w Areszcie Śledczym w innej sprawie, dlatego też Sąd postanowił zwolnić go od obowiązku zapłaty kosztów postępowania, uznając iż stanowiłyby one dla niego nadmierną dolegliwość.